

Relacja z zawodów wędkarskich "Dzień Wędkarza, Dzień Dziecka" **Krzczeń, 29 czerwca 2025**



Relacja z zawodów wędkarskich "Dzień Wędkarza, Dzień Dziecka" **Krzczeń, 29 czerwca 2025**

W minioną niedzielę 29 czerwca nad zbiornikiem Krzczeń nie tylko ryby miały powody do zmartwień! Od rana trwały zmagania z serii "Dzień Wędkarza, Dzień Dziecka", czyli kto złowi więcej, kto szybciej, a kto z uśmiechem – bo przecież wędkarstwo to nie tylko sport, ale i dobra zabawa! Każdy miał szansę wykazać się swoimi umiejętnościami — dozwolona była metoda dowolna: spławik lub grunt, czyli coś dla każdego — i młodszego, i starszego miłośnika łowienia.

Na starcie stanęło 21 zawodników, w tym 8 młodych pasjonatów wędkarstwa, którzy śmiało mogą rzucać wyzwanie starszym kolegom. A jak ktoś myśli, że dzieci to tylko tablety i gry, to... chyba nie widział ich przy spławiku! Atmosfera? Nastroje? Ba... wakacyjna, wesoła, pełna uśmiechów – jakby słońce rozlało się nie tylko po niebie, ale i po twarzach wszystkich uczestników. A emocje? Sięgały głębokości, jak dobrze zarzucona gruntówka! Seniorzy wspominali dawne łowy, dzieci dzieliły się przynętami (a czasem nawet kanapką!), a ryby... cóż, niektóre dały się nabrać, inne sprytnie unikały haczyków – ale to część zabawy!

Zawody przebiegały w przesympatycznej, wręcz rodzinnej atmosferze. Wszyscy złapali bakcyła wędkarskiej przygody, a niektórzy — całkiem dorodne ryby! Do samego końca nie zabrakło sportowej rywalizacji, wielkich emocji przy podbieraku i jeszcze większych uśmiechów przy ważeniu ryb. A to wszystko w otoczeniu pięknej przyrody – idealna okazja, by zaszczepić w najmłodszych

miłość do wędkarstwa i wspólnego spędzania czasu na łonie natury.

Wyniki zawodów:

Kategoria JUNIOR:

1. Ignacy Grzegorzczuk – 6530 pkt
2. Franciszek Knap – 2200 pkt
3. Mikołaj Burza – 1730 pkt

Kategoria SENIOR:

1. Michał Siwy – 5140 pkt
2. Tadeusz Bednarski – 4490 pkt
3. Tomasz Kowalik – 3970 pkt

Wyróżnienia specjalne:

Najmłodszy zawodnik - Ignacy Grzegorzczuk- dumnie dzierżył wędkę, która była dłuższa niż on sam!

Najstarszy zawodnik - Tadeusz Bednarski - udowodnił, że doświadczenie to klucz do sukcesu...

Największa ryba - piękny karaś srebrzysty "bękart"- Paweł Paszkowski - złowiona, pokazana, podziwiana i (być może) opowiadana jeszcze długo przy ognisku...

Po zakończeniu łowienia odbyła się uroczysta dekoracja zwycięzców – były medale, puchary i nagrody, a każdy junior otrzymał również pamiątkowy dyplom za udział. Radości było co niemiara – uśmiechy mówiły więcej niż tysiąc słów! Na zakończenie, jak przystało na prawdziwie wędkarskie święto – wspólny grill, ognisko i pogawędki o rybach złowionych (i tych, które prawie się złapały...). Wędkarze dzielili się historiami – niektóre prawdziwe, inne może trochę podkoloryzowane... ale kto by to sprawdzał...

Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom, opiekunom i organizatorom za wspólną atmosferę i wspólnie spędzony czas i wasze uśmiechy. Tego dnia każdy był zwycięzcą – bo najważniejsze to radość z przebywania nad wodą i dzielenia się pasją!

Do zobaczenia na kolejnych zawodach, Wkrótce "Zawody rodzinne", do których zachęcamy szczególnie najmłodszych – bo wędkarstwo to przygoda, która nie kończy się wraz z dzwonkiem w szkole.

1 lipca 2025, 13:35